

Dwór Czarneckiego powitany w Izbie Przemysłowo-Handlowej

Podczas niezwykłego wieczoru w Operze i Filharmonii Podlaskiej powitano nowych członków Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku - wśród nich Dwór Czarneckiego. Ten już niedługo sam może być gospodarzem podobnej uroczystości

Dwór Czarneckiego to kompleks hotelowo-wypoczynkowy znajdujący się w Kolonii Porosły, niedaleko Białegostoku. Świetna restauracja, odpężająca strefa spa. Tak widzą go goście. Od środka to jednak spore przedsiębiorstwo zatrudniające kilkadziesiąt osób. Stąd decyzja zarządzającej nim Dominiki Czarneckiej o przystąpieniu do Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku.

- Organizacje zrzeszające przedsiębiorców, to bardzo ważna sprawa. Głos pojedynczego inwestora czasami nie jest słyszalny, a razem możemy więcej. Poza tym łatwiej współpracować, kiedy za partnera masz kolegę z Izby - zauważa.

Białostocka izba to organizacja zrzeszająca przedsiębiorców o największej tradycji. Powstała w 1991 r., by wspierać i integrować lokalną przedsiębiorczość. Wśród wielu jej działań, co roku organizowane są koncerty charytatywne, podczas których wspierane są potrzebujące osoby.

Już niedługo w Dworze Czarneckiego swoją siedzibę może znaleźć podobna organizacja, z tym że o zasięgu międzynarodowym - Polsko-Amerykańska Izba Handlowa Wschodniego USA (Polish American Chamber of Commerce of Eastern USA). Ma być ona swoistym pomostem pomiędzy Polską, czy Białymstokiem a wschodnią częścią Stanów Zjednoczonych (cała Floryda, Nowy York, New Jersey). Jest to stowarzyszenie non-profit, w którym po stronie amerykańskiej działa wiele firm polonijnych. Stawia ono na rozwój sześciu głównych dziedzin: zwiększenie wzajemnych inwestycji i wymiany handlowej, współpracę w zakresie nauki i medycyny, innowacji, edukacji, kultury i turystyki oraz działalności charytatywnej.

Amerykańscy szefowie Izby byli już w Białymstoku (w kwietniu), z rewizytą do Miami w końcu maja pojechali przedstawiciele naszego samorządu ([m.in.](#) prezydent Białegostoku, wojewoda i marszałek).

- Utworzenie przedstawicielstwa Izby na terenie naszego regionu to może być wielka szansa na rozwój naszej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. Po tamtej stronie oceanu mamy sprawdzonych partnerów, którzy szukają nowych kontrahentów, a my mamy tutaj dobrą ofertę dla nich - przekonuje Dominika Czarnecka, która prócz zarządzania Dworem Czarneckiego, jest też przedstawicielem Izby na Polskę.

Obecnie trwają już ostatnie prace organizacyjne związane z uruchomieniem Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej.

